

Bramkarz Sevilli, Andres Palop wyznał, że jest wciąż podłamany wynikiem sobotniego meczu z Realem Madryt, jednak wyznał, że ta porażka motywuje Sevillistas do dalszej pracy.

"Ta klęska nas zraniła, ale motywacja pozostała. Mimo iż nie zdobyliśmy ani punktu to jednak odnieśliśmy moralne zwycięstwo, ponieważ potrafiliśmy stawić czoła "Królewskim". Myślę, że nie ma drużyny, z którą nie moglibyśmy nazwijać walki. Pokazaliśmy, że Sevilla jest silna"-wyznał Hiszpan

Autor: Krzysztof Szmiąg